

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

Na rzecz istniejącego we Lwowie gr. kat. seminarium nauczycielskiego wpłynęło od kilku gmin powiatu *stanisławowskiego* 37 złr. 75 c. w. a.

Okazaną tem troskliwość o podniesienie szkół ludowych, podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 30. marca 1865.

(Z urzędowej części *Gazety wiedeńskiej*.)

Dn. 1. kwietnia b. r. odbyło się 416. losowanie dawnego długu państwa i wyciągnięto numer seryi 89.

Ta seryja zawiera obligacye bankowe o pierwiastkowej stopie procentowej 5 pct. a mianowicie nr. 78.861 do nr. 79.083 włącznie z całkowitą kwotą kapitału 998.456 złr.

Zaraz potem odbyło się 21. losowanie numerów wygrywających pożyczki loteryjnej z r. 1854 zawartych w 20 seryjach wyciągniętych 2. stycznia b. r. i wyciągnięto następujące numera seryi:

Numera seryi wylosowanych:

64, 740, 793, 893, 1011, 1125, 1285, 1404, 1660, 1744, 2182, 2214, 2300, 2385, 2869, 3049, 3191, 3244, 3432, 3701.

Z tych seryi wylosowanych przypada na zawarty w numerze seryi 1011 numer wygrywający 10, suma 140.000 złr., a na zawarty w numerze seryi 793 numer wygrywający 38 suma 20.000 zł.

Na inne tu nie podane wygrywające numera obligacyi zawarte w seryjach wylosowanych przypada najmniej 300 złr.

Wypłata kapitału i wygranej nastąpi 30. czerwca 1865.

W y k a z

numerów tych wylosowanych seryi pożyczki loteryjnej z r. 1854, z których obligacye do końca lutego 1865 nie były jeszcze przedłożone do spłacenia:

19, 67, 110, 112, 152, 170, 183, 185, 218, 234, 235, 288, 296, 324, 349, 395, 412, 438, 478, 488, 494, 521, 535, 537, 560, 576, 581, 588, 599, 621, 627, 657, 672, 679, 688, 719, 762, 770, 774, 796, 800, 835, 840, 878, 920, 962, 1080, 1091, 1096, 1103, 1136, 1164, 1253, 1324, 1346, 1380, 1394, 1402, 1415, 1416, 1467, 1470, 1485, 1502, 1515, 1587, 1605, 1609, 1639, 1711, 1771, 1789, 1816, 1822, 1841, 1849, 1928, 2021, 2047, 2078, 2115, 2134, 2181, 2229, 2242, 2267, 2283, 2299, 2313, 2317, 2326, 2332, 2353, 2384, 2404, 2489, 2498, 2528, 2632, 2633, 2681, 2683, 2695, 2697, 2717, 2754, 2783, 2807, 2861, 2891, 2916, 2918, 2922, 2941, 2967, 2969, 2978, 2979, 2995, 3002, 3007, 3032, 3057, 3078, 3091, 3130, 3169, 3203, 3252, 3256, 3312, 3333, 3341, 3383, 3397, 3428, 3447, 3463, 3473, 3491, 3505, 3524, 3536, 3540, 3585, 3617, 3621, 3631, 3641, 3655, 3689, 3696, 3717, 3759, 3760, 3761, 3796, 3837, 3838, 3885, 3886, 3889, 3892, 3918, 3925, 3929, 3961, 3980, 3991.

Z c. k. dyrekeji długu państwa.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 4. kwietnia.

Najjaśniejsza Pani powróciła przedwczoraj zrana o godzinie 10. z Mnichowa do Wiednia. Jego Mość Cesarz oczekiwał najdosłojniejszej małżonki swojej w dworcu kolei.

Wniosek Dra. *Bergera* względem zmiany §. 13. ustawy zasadniczej wywołał w wydziale jeden wniosek większości i dwa mniejszości. Pierwszy żąda w duchu wnioskodawcy objaśnienia, że do wszystkich aktów ustawodawstwa potrzeba przyzwolenia Rady państwa; drugi chce rewizyi tego postanowienia konstytucyi, a trzeci przemawia za motywowanym porządkiem dziennym.

Gabinet austriacki proponował rządowi pruskiemu, ażeby obadwa główne mocarstwa wstrzymały się dnia 6go kwietnia od głosowania na sejmie związkowym. Jeźliby jednak Prusy wotowały nad bawarsko-saskim wnioskiem, byłaby także Austria spowodowana dać swoje wotum, i oświadczyć ze swojej strony, że gotowa jest odpowiedzieć wyrażonemu zaufaniu zgromadzenia związkowego. Tak donosi telegram z Berlina z 2go b. m. *Const. Oestr. Ztg.* zaś dodaje, że jeszcze przed postawieniem bawarsko-saskiego wniosku u związku zawiadomiła Austria o tem Prusy z uwagą, że nie może już dłużej powstrzymać tego wniosku, ponieważ odpowiada on zupełnie stanowisku, jakie zajął rząd austriacki od czasu zawarcia pokoju. Radziła przeto, ażeby obadwa główne mocarstwa niemieckie wstrzymały się od głosowania na sejmie związkowym; ale ponieważ Prusy głosowały przeciw wnioskowi, spowodowany był także baron Kübeck stosownie do swojej instrukcyi oświadczyć się natychmiast za wnioskiem. Tymczasem donoszą z Berlina, że Prusy wzbraniają się stanowczo przyjąć propozycję gabinetu austriackiego względem wstrzymania się od głosowania

na dniu 6. kwietnia. Zatem nie podlega żadnej wątpliwości, że Austria oświadczy się w duchu bawarsko-saskiego wniosku. — Z Mnichowa zaś piszą do *Const. Oestr. Ztg.*, że stosunek głosów u związku co do wotowania na dniu 6. kwietnia staje się bardzo pomyślnym, i już teraz liczą z pewnością na większość dziesięciu głosów.

Pruska izba deputowanych odrzuciła §. 1. projektu rządowego (noweli bankowej) względem zakładania filii banku w krajach niepruskich, jak również §. 1. wniosku komisji, podług którego miały być filie banku ograniczone na Hamburg i Księstwa nadelbiańskie; natomiast przyjęła poprawkę *Michaelego*, ażeby emisję banknotów ograniczyć do 60 milionów.

Zamiary anezyjne Prus znachodzą w izbie deputowanych mało zwolenników; tylko 40 członków oświadcza się za nimi, lewe zaś centrum, starzy liberaliści a nawet stronnictwo feudalne nie chcą nic wiedzieć o tem.

W ciele prawodawczem francuzkiem skończyły się w dn. 20. marca ogólne rozprawy nad adresem. Dep. Kolb Bernard mówił o sprawach wewnętrznych ze stanowiska interesu czysto kościelnego, domagając się, ażeby rząd wypełnił niebezpieczne luki, jakie się w konstytucyi znajdują, i ustalił porządek publiczny i bezpieczeństwo na silnych podstawach, wolności kościelnej, socyalnej, cywilnej i politycznej, tak ażeby stać się mogła prawdą piękna owa definicya postępu, jako coraz większego rozwoju z Bogiem pojednanej wolności ludzkiej. Margrabia de Hadrincourt żądał większego rozwoju liberalnych instytucyi, odwołując się zaś do przeszłości wywołał częste i gwałtowne oburzenie, mowę jego przerywające. Dep. Glais-Bizoin przemawiał za wolnością polityczną w duchu mowy Thiersa.

Na posiedzeniu z dnia 30. marca ciało prawodawcze przyjęło po długich rozprawach wybór Juliusza Favre, większością 217 głosów przeciwko 13. P. Juliusz Favre wystąpił następnie w obronie poprawki do pierwszego paragrafu projektu adresu, która to jednak poprawka znaczną większością głosów odrzucona została.

Zaszła we Francyi *zmiana ministeryalna* wywołała rozmaite domysły. Dotychczasowy minister stanu p. *Boudat*, którego zastąpił *Lavalette*, był wielkim znawcą w swoim zawodzie a w środkach bardzo łagodny. Jego następcą *Lavalette* jest umiarkowanym liberalistą, popiera przymierze z Rosją a w kwestyi rzymskiej stoi po stronie konwencyi wrzesniowej. Jest to poufnik Roubera i zostaje w dobrych stosunkach z Księciem Napoleonem. Morny przed samym zgonem polecał go usilnie Cesarzowi. Z panem Drouyn de Lhuys ma być stosunek jego nienajlepszy. Jak utrzymuje telegram w *Presse*, ustąpi Drouyn de Lhuys, Fleury zostanie zapewne ministrem wojny, a Walewski mianowany będzie prezydentem izby.

Nadzieja, jaką Cesarz w mowie tronowej wyraził o bliskim powrocie wojska francuzkiego z Meksyku nie sprawdzi się, 'dziś z pewnością powiedzieć to można. Jenerał Douai, który przybył do Paryża z polecenia marszałka Bazaine w sprawie wojska w Meksyku konsystującego, powraca do Veracruz z instrukcyami wykluczającymi wszelką myśl powrotu wojska. Zdaje się, iż z jenerałem Douai udadzą się do Meksyku zandarmi we Francyi dla rządu meksykańskiego zwerbowani. Mają oni być zawiązkiem zandarmeryi meksykańskiej uformować się mającej. Goście meksykańscy, Velesques de Leon i jen. Marquez udają się temi dniami do Rzymu.

La France zaprzecza, ażeby podróż p. Persignego do Rzymu, miała mieć na celu misję polityczną. Pan Persigny udaje się do Rzymu z małżonką swoją jedynie dla tego, ażeby być na uroczystościach kościelnych w wielkim tygodniu.

Pogłoskom o *zamiarach abdykacyjnych Króla Wiktora Emanuela* zaprzeczają stanowczo.

Podług najnowszych doniesień, które otrzymała z Petersburga *Wiener Medizin. Presse* o tak zwanej *zarazie sybirskiej* (właściwie tyfusie z plamami) wzmaga się ta epidemia ciągle jeszcze i stosunek umarłych do wyleczonych jest 1: 3—4.

Z Bukaresztu donoszą, że na dniu 31. z. m. udali się wszyscy konsulowie do Księcia i oznajmili mu z polecenia swoich rządów, że traktaty w całej obszerności muszą być utrzymane.

Monarchia Austriacka.

Lwów, 3. kwietnia. (*Szematyzm dla Galicyi na r. 1865*) opuścił właśnie prasę. Cena tego dzieła została jak w roku zeszłym oznaczona na 1 złr. 30 c. w. a., i można je nabyć we Lwowie u Ekonomatu c. k. finansowej dyrekeji krajowej (ulica Łyczakowska Nr. 521^{1/2}), tudzież w miastach obwodowych u c. k. władz obwodowych i u c. k. powiatowych dyrekeji finansowych lwowskiego okręgu administracyjnego.

Wiedeń, 2. kwietnia. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) *Najjaśn. Pan* będzie udzielać jutro posłuchania. —

Najjaśn. Pani miała przybyć z powrotem z Mnichowa dziś zrana pociągiem kurierskim kolei zachodniej. — Arcyksiążę *Karol Ferdynand* z małżonką przybyli tu wczoraj zrana z Berna, byli w ciągu przedpołudnia u Jego Mości Cesarza, a wieczorem odjechali do Linczu na chrzest nowonarodzonej Arcyksiężniczki.

Dziś wieczorem będzie recepcja u Jego Excel. ministra spraw zagranicznych hr. *Mensdorffa*. — Belgijski poseł hr. *O'Sullivan* powrócił tu wczoraj z Weneceji, gdzie jeździł na pogrzeb swego syna.

Ostatnią recepcję wieczorną u Jego Excelencyi pana ministra stanu zaszczycił swoją obecnością Jego ces. Wysokość Arcyksiążę *Rainer*. Byli także obecni panowie ministrowie i kanclerze nadworni, członkowie ciała dyplomatycznego, naczelnicy władz, reprezentanci wysokiego duchowieństwa i armii, wielu członków obudwu izb rady państwa, znakomitości finansowych i t. d. Rozmowa była mocno ożywiona, i towarzystwo dopiero późno wieczór opuściło gościnne salony.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 1. kwietnia. (*Sprostowanie fałszywych wieści.*) Niektóre dzienniki, a pomiędzy niemi *Czas*, pomimo urzędowych zaprzeczeń obstają przy przedstawianiu Rosyi jako zajętej projektem wcielenia Królestwa Polskiego. Dzienniki te w roztrząsaniu tej kwestyi zapominają o jednej głównej rzeczy, mianowicie, że Rosya nie ma żadnego interesu w spełnieniu czynu, którego zamiar jej przypisują. Od 1815 roku Polska przez umowy obowiązujące całą Europę, jest na zawsze przyłączona do Rosyi, której według tych umów stanowi część nieodłączną, a Rosya nie przyjęła żadnych innych zobowiązań względem Polski, oprócz nadania jej instytucji uregulowanych według trybu bytu politycznego, jaki uzna za korzystne i właściwe jej udzielić.

Jeżeli w traktacie podpisanym w Wiedniu dnia 3. maja 1815 roku pomiędzy Rosyą i Austryą, obok umowy przyłączającej księstwo warszawskie do cesarstwa, strony dodają, że będzie z niem złączone nieodwołalnie przez swą konstytucję, nie może to stanowić argumentu dla tych, co chcą z utrzymania konstytucji z 1815 roku uczynić dla Rosyi zobowiązanie europejskie. Wyraz konstytucja nie miał takie znaczenia jak dziś. Znaczył on w ogóle organizację państwa. Ten warunek miał znaczyć, że Polska nieodwołalnie będzie złączona z Rosyą przez organizację, jaka jej będzie nadana, a wcale nie, że konstytucja nadana jej przez Cesarza Alexandra będzie nieodwołalną. Dowodem tego jest, że w innym artykule tegoż traktatu, mocarstwa zobowiązując się nadać swym poddanym polskim instytucje narodowe, zastrzegły sobie ocenienie charakteru tych instytucji według ogólnych zasad swych rządów. Zresztą konstytucja została nadana Polsce przez Cesarza Alexandra dopiero w sześć miesięcy potem, i nie była komunikowana podpisanym na traktacie z 1815 r., co dowodzi, iż nigdy nie była oddana pod ich poręczenie. (*Dzien. Warsz.*)

Rosya.

Petersburg, 29. marca. (*Odprawa dziennikowi „Mosk. Wied.“*) *Journ. de St. Peters.* pisze: Niedawno podejmowaliśmy łatwość, z jaką pisze czasem *Mosk. Wied.*, unosząc się do walki przeciw widziadłom. Ogłoszenie depeszy okólnikowej wicekanclerza cesarstwa w przedmiocie polityki cesarskiej w Azji środkowej potwierdziło uwagi, jakie uznaliśmy za właściwe uczynić *Mosk. Wied.*, co do konieczności zbadania dobrze kwestyi przedtem, nim się o nich mówi publicznie. To samo przekonanie wzbudziła w nas zamieszczona w numerze tegoż dziennika z 10. marca długa rozprawa o mniemanych układach pomiędzy Rosyą a Prusami w kwestyi polskiej i księstw duńskich: Prusy niby to przyrzekły popierać plan Rosyi co do ostatecznego wcielenia Polski pod warunkiem, że Rosya ze swej strony popierałaby plan Prus co do przyłączenia Księstw. Z dwóch dzienników austriackich *Botsch.* i *N. Fr. Pr.* czerpią *Mosk. Wied.* ten komeraż polityczny, i na tej podstawie z wielkimi wysileniami dowodzą, że Rosya nie potrzebuje ofiarą okupywać pomocy Prus do uregulowania według własnego upodobania kwestyi wewnętrznych, i że nie ma nic wspólnego pomiędzy kwestyą polską a kwestyą księstw. Szczerze ubolewamy, że dziennik tak poważny jak *Mosk. Wied.* opiera się na fantazyach dwóch dziennikarzy, aby kuć sobie chimery i występować do walki z wiatrakami. *Mosk. Wied.* przyzwyczaiły nas do dojrzalszych ocenień zupełnie innej wartości. Właśnie dlatego, że wysoko szanujemy ich sąd, ubolewamy bardzo, że błędzą. Szanowny nasz towarzysz, jak się zdaje, przeczuwał to, ponieważ sam uznaje za nieprawdopodobną i nieprzypuszczalną kombinację wymarzoną przez dwa dzienniki niemieckie. Mógł stanowczo zapewnić swych czytelników, że żaden podobny układ, o jakim wspominają *Botsch.* i *N. Fr. Pr.*, nie był prawdopodobnie pomyślany przez prezesa gabinetu pruskiego, ani też zaproponowany rządowi cesarskiemu, a tem mniej przez niego przyjęty. To zaprzeczenie byłoby zupełnie dostatecznym. Na co wysilać się na zbijanie tego, co się uważa za zupełnie niedorzeczne i niepodobne? Zdaje nam się, że *Mosk. Wied.* mogłyby użyteczniej użyć czasu i znakomitych przymiotów odznaczających ich redakcję.

(*Rozporządzenie sanitarne.*) Moskiewska gubernialna gazeta ogłasza następne rozporządzenie wojennego generał-gubernatora moskiewskiego, oparte na powodach jakie w ostatnim czasie uwzględnione były w Petersburgu. Wiadomo, że główna przyczyna roz-

winięcia się grasującej obecnie gorączki powrotnej, zawisła nie tyle od wpływu powietrza, ile od innych nieprzyjaznych okoliczności, jako to, wilgotnych, zimnych i ciasnych mieszkań, dostatecznie nie przewietrzanych, używania niezdrowych pokarmów, szczególniejszej roślinnych, odzienia i obuwia niezabezpieczającego od zimna, zanieczyszczenia podwórzy i kloak, z których powstają szkodliwe dla zdrowia wyziewy. Dla zapobieżenia przeto rozwinięciu się tej choroby w Moskwie, wojenny generał-gubernator polecił podwładnym sobie urzędnikom, aby niezwłocznie zrewidowali jak najdokładniej wszelkie fabryki i zakłady rękoźmielnice w Moskwie, i w razie dostrzeżenia ważnych jakich wad pod względem pomieszczenia, pokarmu, odzienia i w ogólności utrzymania znajdujących się w tych zakładach robotników, lub nieporządnego utrzymywania ścieków, aby mu donieśli o tem, dla przedsięwzięcia stosownych środków.

(*Nowa ustawa publicznych zakładów naukowych.*) W gazecie *Kijewlanin* piszą, że rady kuratorska i pedagogiczna okręgu naukowego kijowskiego, zajmują się w obecnym czasie nader czynnie rozstrząśnięciem kwestyj, wywołanych wprowadzeniem w wykonanie nowej ustawy publicznych zakładów naukowych. Pod względem jednego z najistotniejszych punktów owej ustawy, a mianowicie rozdzielenia gimnazyów na klasyczne i realne, rady pedagogiczne wyrzekły co następuje: sześć gimnazyów, znajdujących się w miastach gubernialnych (Kijowie, Żytomierzu, Kamieńcu, Połtawie i Czernichowie,) zamierzono zamienić na klasyczne z jednym językiem łacińskim (z wyjątkiem 2go Kijowskiego, w którym ma być zostawiony i grecki); pozostałe zaś pięć gimnazyów, znajdujące się nie w miastach gubernialnych (w Białej Cerkwi, Rownem, Niemirowie, Nowogrodzie Siewierskim i Niezynie) zamieniają się na realne. Oprócz tego istnieje projekt otwarcia trzeciego gimnazjum realnego w Kijowie, na Padole.

(*Urzędowy język fiński.*) *Rus. Inw.* donosi: Dnia 10. lutego otrzymał się prawa jeden z wniosków sejmu finlandzkiego, dotyczący ogłoszenia języka fińskiego językiem urzędowym. Dnia 11go lutego prawo zostało ogłoszone w Helsingforsie. W nowym prawie oznaczony został stanowczy termin, kiedy ta ważna reforma ma wejść w ostateczne wykonanie, a mianowicie: rok 1872. Wówczas język fiński stanie się obowiązującym dla urzędników w tych częściach kraju, gdzie ludność składa się albo wyłącznie z Finów, albo gdzie stanowi ona większość. Poczynając od r. 1868 nauczyciele w gimnazyach i niższych szkołach, obowiązani będą znać język fiński; wykład będzie się wówczas odbywał w języku fińskim. Dla tego aby oddać w języku fińskim terminy techniczne, prawne i administracyjne, mianowana została komisya, złożona ze specjalistów; komisya ta wygotuje formuły, które służyć będą za wzór dla biur rządowych w Finlandyi. Urzędnikom dozwala się używania języka fińskiego, w charakterze języka urzędowego, wcześniej jak w 1872 roku, a wielu z nich już skorzystało z tego prawa.

Księstwa Naddunajskie.

Belgrad, 28. marca. (*Prawo o osiedleniu obcych.* — *Różne wiadomości.*) Dziś ogłoszono prawo o osiedleniu obcych w Serbii. Rolnicy zagraniczni muszą stać się poddanymi serbskimi przed ustaleniem swego zamieszkania. Jeżeli nie mają pieniędzy do zakupienia gruntu i sprawienia narzędzi rolniczych, winni się udać do ministra skarbu. Gdyby 10 rodzin lub więcej osiąść chciały w jednym miejscu, minister skarbu dopomoże im do założenia osobnej gminy. W stosunku do liczby i potrzeb osadników, dane im będzie pomoc ze skarbu publicznego. Rodzinom żadnego majątku nie posiadającym, dawać będą po trzy morgi ziemi, bydło i pieniądze, nie mogą tego jednak przedawać ani obdłuzać. Dopiero po 15 latach gruntu te wraz z przydatkiem staną się własnością obdarowanych. Osadnicy wolni są przez lat 5 od wszelkiego podatku, przez lat 10 od służby w regularnym wojsku, a przez lat 5 w milicyi narodowej. Ciężary gminne zaraz zaś ponosić muszą a w przypadkach nadzwyczajnych podlegają nawet służbie wojskowej.

Onegdaj odjechał z Belgradu jeneralny konsul rosyjski Sziszkin wraz z swoją rodziną, również wyjechali reprezentant rumuński Kalimachi, jeneralny konsul pruski Meroni i konsul jeneralny austriacki Gödl na dłuższy czas.

Kronika.

(*Odczyty p. Wincentego Pola.*) Dnia 1. b. m. miał pan Wincenty Pol trzeci odczyt o Geografii fizycznej. Publiczność zwłaszcza płci żeńskiej zebrała się licznie. Pan Pol mówił tą razą o klimatologii i meteorologii; w przyszłym wykładzie będzie się zajmował wyłącznie Karpatami.

(*Nowe stowarzyszenie.*) W. c. k. Namiestnictwo zezwoliło na założenie nowego izraelskiego stowarzyszenia pod nazwą „Kodesch Hillel“ mającego na celu wspieranie członków podupadłych lub dotkniętych chorobą, tudzież ich przyzwoite pogrzebanie.

(*Pożary.*) W Siedliskach w obwodzie lwowskim zniszczył pożar w nocy z 29. na 30. z. m. stodołę dworską i stajnię na nierogaciznę. Ogień był prawdopodobnie podłożony i wytoczono już śledztwo z tego powodu.

W tym samym obwodzie w Zarudcach pogorzał w nocy z 27. na 28. z. m. kmić tamtejszy Fedko K.; ogień zniszczył mu dom, stajnię, dwie krów, parę koni, i cały zasób zboża. Szkoda wynosi 230 złr., a przyczyna pożaru niejest dotąd wiadoma.

(*Telegraf przez cieśninę Behringa.*) Gazety amerykańskie donoszą co następuje o przygotowaniach do przeprowadzania telegrafu przez cieśninę Beh-

ringa: Pulkownik Ch. Bulklej, główny inżynier telegrafu Collinsa i przedłużenia linii zachodniej, przybył do starej Kalifornii, w towarzystwie chirurga i wielu operatorów czyli naczelników różnych wydziałów, w celu zbadania drogi i urządzenia telegrafu, mającego połączyć Stany Zjednoczone z Rosją. Kompania zrobiła wielkie przygotowania dla wykonania powierzonego im dzieła. Z New Jorku wyprawiono do Wiktorii trzy okręta naładowane potrzebami do tego materia-łami, mające wysadzić na brzeg w stosownych punktach ludzi i mat-ryał. Na jednym okręcie kompania zamierza rozpocząć prace w Nowym Westminsterze, w Kolumbii angielskiej, stąd następnie uda się do fortu Babinu przez zbadane już okolice. Od jeziora Babińskiego w órođu Kolumbii angielskiej, aż do rzeki Jukan, w posiadłościach angielskich, kraj nie był dotąd zbadany, i przez tę dziką okolicę kompania zamierza odbyć 3000 mil drogi. Od rzeki Jukan kompania uda się do przylądka księcia Walii, jako najbliższego punktu do przeciwległego brzegu Azji. Od tego punktu założony będzie drut podwodny przez cieśninę Behringa, mającą tu tylko 3 i mil szerokości. Stanąwszy na azyatyckim brzegu cieśniny, kompania obejdzie odnogę Anadyrską przez Te-czukezy, aż do zatoki Penżyńskiej, czyli do morza Ochockiego, stąd pójdzie brzegiem około rzeki Amuru. Okolica ta zaludniona jest przez kozaków ruskich i ma urządzone drogi na całej przestrzeni. Kompania przewiduje, że przed przybyciem jej nad rzekę Amur, telegraf między Petersburgiem a Ir-kukiem, doprowadzony zostanie do Amuru, to jest punktu połączenia między-narodowych telegrafów. Do wykonania tego dzieła użyte będzie 1500 ludzi, oprócz pomocy na morzu i na brzegu.

Proszeni jesteśmy o ogłoszenie następującej odezwy:

Zaproszenie.

W imieniu pierwszego powszechnego stowarzyszenia urzędników mo-narchii austriackiej, niżej podpisany ma zaszczyt zapraszać wszystkich P. T. panów urzędników tak monarchicznych jak prywatnych w stołecznym mieście Lwowie i okolicy, którzy posiadają legitymacye jako należący do rzeczono-go stowarzyszenia, lub życzą sobie takowe otrzymać i do stowarzyszenia przystąpić, aby przybyli na zgromadzenie dla narady przygotowawczej nad sprawami stowarzy-szenia, w szczególności nad mającym nastąpić ukonstytuowaniem miejscowego komitetu stowarzyszenia.

To zgromadzenie odbędzie się w niedzielę d. 9. kwietnia 1865 o godz. 11½ przed południem w sali e. k. archiwum map, przy ulicy Karola Ludwika wyższej, a wolny wstęp do sali zgromadzenia przysłuży każdemu urzędnikowi za ukazaniem legitymacyi jako należący do stowarzyszenia, lub też za przedłoże-niem dekretu urzędowego.

Józef Jeteles,

e. k. radzca finansowy jako pełnomocnik stowarzyszenia.

Stan austr. banku narodowego.

Dnia 31. marca.

S t a n c z y n n y. zlr. c.

Wybite złoto i sztaby	116,704.838	45.5
Weksle na miasta zagraniczne	4,283.368	78
Raty kolei południowej	10,000.000	—
Eskontowane weksle i efekta		
w Wiedniu	66,413.546 zlr.	14 c.
Na prowincyi	16,659.604 „	57 „
	83,073.150	71
Pozyczki za poręką w Wiedniu 37,690.000 zlr. — c.		
W zakładach filialnych	7,260.800 „	— „
	44,950.800	—
Przywilej banku	80,000.000	—
Pozostały dług państwa za spłacenie banknotów wa-luty wiedeńskiej	18,273.581	7
Dług państwa do spłacenia w srebrze	16,404.000	—
Dług państwa pokryty dobrami skarbowymi	44,995.896	10
Zaległe raty za sprzedane dobra skarbowe	4,381.239	54.5
Efekta do sprzedania	5,182.016	87.5
Pozyczka hipotekarna	60,494.908	25
Efekta funduszu rezerwowego po kursie z 31go		
grudnia 1864	11,267.354	29
Efekta funduszu pensyi	1,356.728	38
Kolej Karola Ludwika	9,693.915	—
Obligacye e. k. pożyczki podatkowej z r. 1864	765.600	—
Gmachy i inwentarze	4,531.189	94
Saldi bieżących rachunków	890.113	75
Razem	517,248.701	14.5

S t a n b i e r n y.

Fundusz banku	110,250.000	—
Fundusz rezerwowy	11,267.900	24
Obieg banknotów	346,601.154	—
Przeznaczone do ściągnięcia asygnacye banku	446.507	31.5
Należytości z żirów	387	64
Niepodniesione dywidendy	168.234	80
Listy zastawne w obiegu	47,083.570	—
Niepodniesione procenta listów zastawnych	56.218	77
Fundusz pensyi	1,356.728	38
Razem	517,248.701	14.5

Gospodarstwo, przemysł i handel.

(*Dywidenda galicyjskiej kolei żelaznej.*) Przed kilkoma dniami kupowano dywidendę zeszłego roku ruchu po 7 zł. od ak-

cyi dziś mało znalazłoby się takich co by chcieli kupować po tej cenie. Odzywają się głosy przeciw wydzielaniu przeszłorocznego zysku w chwili, która nie tylko nie zapowiada nadwyżki w rezul-tatach ruchu, ale owszem potrzebę korzystania z gwarancyi pań-stwa. Widać teraz przeszłoroczne matactwo giełdowe z temi papie-rami, przy wyjątkowym obrocie towarów galicyjskich; normalny stan transportów nie przyniesie takiej renty chyba aż kolej do Ro-syi i Wołoszczyzny ułatwi nowy dowóz. Podział zysku wyjątko-wego byłby nie tylko niestósownym, ale nawet szkodliwym dla sto-sunków finansowych przedsiębiorstwa. Co by dzisiejsi właściciele akcji zyskali na kuponach, to jutrzejsi podwójnie i potrójnie stra-ciliby na kursie. Nadzieja wysokiej dywidendy nie wstrzymała niskości kursu, który wynosi już prawie 50 zlr., a skoro zgroma-dzenie jeneralne uchwali podział dywidendy, nastąpić może nowy spadek w podobnym stosunku. Słusznie więc można spekulować na spadanie. Nie chcemy sądzić, czy państwo ma prawo protesto-wać przeciw takiej uchwale; to pewna, że podział dywidendy za-powiada finansom państwa ciężar na rok bieżący. Zgromadzenie jeneralne akcyonaryuszów w własnym interesie działające nie może być sędzią bezstronnym. Należy się więc obawiać, że zamiast po-większenia funduszu rezerwowego będzie uchwalony wydatek, któ-rego nikt nie będzie mógł usprawiedliwić. Jeżeli prawo do takiej uchwały jest nieograniczone, spodziewać się należy, że kurs akcji kolei galicyjskich spadnie na 180 lub nawet jeszcze niżej.

Do *Bothschaftera* piszą ze Lwowa pod dniem 30go marca: Sprawa dróg naszych żelaznych poczęła się poruszać, nie mówiąc już o sporach względem budowy kolei lwowsko-czerniowieckiej. Od chwili, jak projekt kolei ze Lwowa do Brodów na serio pod-niesiony został, powstał projekt budowania odnogi tejże drogi z Skwarzawy do Tarnopola i Husiatyna. Linia ta otwarłaby bogate w zboże okolice Podola galicyjskiego, czego kolej ze Lwowa do Brodów poprowadzona uczynić nie może. Linia więc tarnopolska znalazła wielu zwolenników w Galicyi wschodniej, i życzone sobie, ażeby budowana była. Utworzyły się dotąd dwa towarzystwa dla budowy drogi żelaznej ze Lwowa do Brodów wraz z odnogą do Tarnopola i Husiatyna; zdaje się jednak, iż do wybudowania od-nogi tej nie tak łatwo przyjdzie. Teraz udać się ma do Wiednia deputacya właścicieli ziemskich z prośbą do Najjaśn. Pana, ażeby temu tylko towarzystwu koncesyę udzielić raczył, które się zobowi-ąże budować jednocześnie drogę żelazną do Tarnopola, jako punktu składowego handlu zbożowego wschodnio-galicyjskiego. W każdym razie prośbę takową poparłoby mocno oświadczenie, iż petenci obowiązują się rozebrać pewną liczbę akcji przyszłej drogi lwowsko-tarnopolskiej, do tego jednak ochoty podobno nie mają, tu bowiem chcianoby mieć plon bez zasiewu. Prócz tego druga jeszcze deputacya do Wiednia wysłana być ma. Miasto chciałoby mieć w swych murach dworzec centralny dla kolei lwowsko-czerniowie-ckiej i lwowsko-brodzkiej, któryby z dworcem kolei galicyjskiej złączony był. Tak kolej galicyjska jak i kolej czerniowiecka nie były jednak za tem, i rząd sam nie bardzo się na to zgadzał. Te-raz miasto wysłać ma deputacyę z planami i kosztorysami, ażeby życzenia swe w Wiedniu popierać. Wątpić jednak można, czy gmina zechce zezwolić na wydatek, którego wysokość dziś jeszcze ocenić nie można. Mówią o 200.000 zlr., co jednak zdaje się przesadzone. Zresztą w gminie miasta Lwowa góruje system niewczesnej często-kroć oszczędności, i chcianoby także zbierać zniwo bez zasiewu.

(*Przesyłanie nafty austriackimi kolejami żelaznymi.*)

Według obwieszczenia austryackich administracyi kolei wchodzą w życie od 1. kwietnia b. r. za pozwoleniem e. k. ministerstwa handlu nowe postanowienia względem transportu olejów mineral-nych, wprowadzające niektóre ułatwienia z zachowaniem należytej ostrożności. Według tych nowych postanowień nafta czysta i wszystkie lekkie oleje gazowe, w ilości 50 cetnarów celnych i więcej będą posyłane według taryfy pierwszej klasy, w mniejszych ilościach zaś, według taryfy drugiej klasy, o ile należytość przy-padająca za przesyłkę według taryfy drugiej klasy, nie przewyższy należytości na 50 cetnarów celnych według taryfy pierwszej klasy. W tych zakładach kolei, które mają tylko ogólną taryfę, ta będzie się stosować także do pomniejszych przesyłek. Na kolei Mohacs-Fünfkirchen, będą także posyłane transporta niżej 50 cetnarów cel-nych według taryfy pierwszej klasy. Nafta nieoczyszczona wtedy tylko będzie przyjmowana do wysłania koleją, jeżeli będą oddane najmniej 50 cet. celnych, lub jeżeli będzie uiszczona należytość mi-nimalna przypadająca od 50 cet. celnych według taryfy pierwszej klasy.

Przez to znoszą się dawne postanowienia taryfy co do tego artykułu, i zmienia się także §. 32. regulaminu ruchu austryackich kolei żelaznych, według którego przesyłki nafty surowej i oczy-szczonej mogły być przedsiębrane tylko w ładunkach zapewniających całe wagony.

Ostatnia poczta.

P a r y ż, 2go kwietnia. W kołach rządowych niepokoją się tem wielce, że przy głosowaniu nad poprawką względem wolności prasy liczyła opozycya 63 głosów. Rouher zniewolony był w ciągu posiedzenia zapowiedzieć lepszą przyszłość prasie. — Słychać, że

